



GAZETA KOSZYCKA

ISSN 1234-0952

Nr 2(13)

WIADOMOŚCI GMINNE

kwiecień 1998

*Zdrowych i szczęśliwych
Świąt Wielkiej Nocy*

*swoim Czytelnikom
życzy
Redakcja Gazety
Koszyckiej*



Z obrad sesji Rady Gminy

W dniu 5 marca 1998r. odbyła się Sesja Rady Gminy, na której przyjęto budżet gminy oraz zadania na 1998r. Z głównych zadań inwestycyjnych realizowanych w roku bieżącym to:

- 1) kontynuacja budowy wodociągu w 4-ch miejscowościach Modrzany - Zagaje - Książnice Wielkie - Jaksice,
- 2) kontynuacja budowy szkoły podstawowej w Koszycach.

W ramach II etapu budowy wodociągu planowana jest przepompownia kontenerowa w Zagaju oraz 13,8 km sieci wodociągowej rozprowadzającej wraz z hydrantami. Przyłącza wykonywać będą zainteresowani mieszkańcy we własnym zakresie, zlecając prace techniczne uprawnionym specjalistom.

Finansowanie tej inwestycji realizowane będzie z następujących źródeł:

- rolnicy - 140.000,00 zł,
- Urząd Gminy ze środków budżetowych - 251.000,00 zł,
- pozostałe brakujące środki będą pochodzić z planowanego do zaciągnięcia kredytu oraz dotacji Wojewody, ewentualnie innych źródeł. Rzeczywisty koszt inwestycji będzie znany po przetargu.

W dniach od 11 do 13 marca br. odbyły się we wszystkich czterech miejscowościach zebrania osób, które w 1996r. i 1997r. podpisały umowy z Urzędem Gminy w sprawie wspólnej budowy i wspólnego finansowania kosztów wodociągu. Wójt Gminy omówił szczegółowo zakres wykonanych dotychczas robót, ich koszt oraz źródła finansowania, zamierzenia na 1998r. procedurę wyboru wykonawcy, aktualizacji podkładów sytuacyjno-wysokościowych projektu technicznego II etapu oraz budowy wodociągu. Spisane zostały umowy na kontynuację budowy wodociągu, w których określono, że wpłaty od 1 uczestnika wyniosą w 1998r. - 800 zł.

1 września br. planuje się oddać do użytku 3-4 budynki szkolne, tj. Zespół Sportowy, Zespół Kulturalno-Administracyjny, Zespół Żywnościowy i Zespół Dzieci Młodszych. Na przełomie 1998/99 - Zespół Dzieci Starszych.

Zarząd Gminy czyni starania aby przyspieszyć i skoncentrować prace przy budowie szkoły. Oddanie części budynków do użytku ma na celu zlikwidowanie dowozu dzieci oraz stworzenie odpowiednich warunków do nauki przez właściwie i dobrze wyposażone gabinety szkolne.

Ponadto podjęto uchwały:

- 1) w sprawie zmiany stawki podatku od nieruchomości - zamiast 0,02 zł za 1m² - 0,03 zł.

Komentarz: Rada Gminy w grudniu ub. roku ustaliła stawkę podatku od nieruchomości od gruntów pozostałych na kwotę 0,02 zł od 1 m² powierzchni. Stawka ta jest niższa niż 50% maksymalnej stawki określonej w §1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 listopada 1997 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 143, poz. 956). Przyjęcie stawki podatku od gruntów pozostałych w kwocie 0,02 zł (według gminy na korzyść podatnika), jest według Wojewody naruszeniem przepisu ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, który stanowi, że stawki podatku od nieruchomości określane przez Radę Gminy nie mogą być niższe niż 50% górnych stawek,

- 2) zmieniono uchwałę w sprawie ustalenia zasad utrzymania czystości i porządku na terenie gminy, tj.:

- w przypadku gdy właściciele nieruchomości, osoby prowadzące działalność gospodarczą w zakresie handlu i usług oraz

instytucje i zakłady pracy nie udokumentują korzystania z usług podmiotów gospodarczych posiadających zezwolenie na wykonywanie usług usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, obowiązki te przejmują Gospodarstwo Pomocnicze przy Urzędzie Gminy w Koszycach pobierając opłatę w wysokości:

- a) 0,25 zł w skali miesiąca od każdej osoby zamieszkałej w danej nieruchomości (budynku),
- b) 40,00 zł w skali roku od podmiotów prowadzących działalność gospodarczą oraz instytucji i zakładów pracy.

- należności inkasowane będą przez upoważnionych pracowników Gospodarstwa Pomocniczego przy Urzędzie Gminy w Koszycach w terminie od 15 dnia następnego miesiąca po upływie I półrocza i do 15 grudnia za II półrocze.

- uchwała obowiązuje od 1 kwietnia 1998r.

- 3) w sprawie zasad i trybu nadawania Honorowego Obywatelstwa Gminy Koszyce.

- nadanie Honorowego Obywatelstwa Gminy Koszyce jest szczytnym dowodem uznania wyrażonego osobom szczególnie zasłużonym dla Gminy Koszyce.

- Honorowy Obywatel uprawniony jest do używania tytułu „Honorowy Obywatel Gminy Koszyce”, uczestniczenia na prawach honorowego gościa w nadzwyczajnych uroczystych Sesjach Rady Gminy, w świętach gminnych oraz imprezach okolicznościowych - według uznania Zarządu Gminy,

- wnioski w tej sprawie mogą składać mieszkańcy gminy poprzez swoich radnych, rady sołeckie, organizacje polityczne i społeczne działające na terenie gminy. Wniosek powinien być sporządzony w formie pisemnej, zawierać propozycję treści nadania oraz podpis wnioskodawcy,

- wniosek opiniuje Zarząd Gminy i powiadamia o swojej decyzji wnioskodawcę. Zarząd zasięga informacji, czy tytuł zostanie przez Uhonorowanego przyjęty. Uzyskaną informację (pozytywną lub negatywną) przekazuje wnioskodawcy. Po uzyskaniu zgody na przyjęcie przez Uhonorowanego tytułu, Zarząd Gminy przedkłada projekt uchwały pod obrady Sesji. Rada Gminy, po wysłuchaniu uzasadnienia, zapoznaniu się z opinią radnych, przystępuje do głosowania,

- akt nadania Honorowego Obywatelstwa jest wręczany na Sesji Rady Gminy. O ile, z istotnych przyczyn nie jest możliwe wręczenie na Sesji, wręczenia aktu nadania Uhonorowanemu dokonuje osobiście Wójt Gminy.

- 4) Rada przyjęła kilka uchwał formalnych, tj. o zmianie formy organizacyjnej opieki przedszkolnej w Przemyskowie. W miejsce dotychczas funkcjonującego Przedszkola Samorządowego utworzono Klasę „0” w Szkole Podstawowej w Przemyskowie.

Zmieniono zapisy w Statutach: Gminy, Gospodarstwa Pomocniczego oraz Związku Międzygminnego „Gazociąg” w Proszowicach.

Redakcja

Spotkanie samorządowców z posłem.

W dniu 10 marca 1998r. odbyło się, zorganizowane przez Zarząd Gminy w Koszycach, spotkanie z Posłem na Sejm RP, Sekretarzem Stanu w Kancelarii Premiera, Sekretarzem Komitetu Społecznego Rady Ministrów i Przewodniczącym Stowarzyszenia Gmin Małopolski w Krakowie - Panem Kazimierzem Barczykiem.



Fot. R. Stojek

Posel Kazimierz Barczyk i Wójt Gminy Koszyce Stanisław Rybak.

W spotkaniu udział wzięli Burmistrzowie, Wójtowie, Zarządy Gmin oraz radni i Przewodniczący Rad Miast i Gmin z Kazimierzy Wielkiej, Proszowic, Bejsc, Nowego Korczyna, Szczurowej i Koszyc.



Fot. R. Stojek

Sala obrad.

Minister Barczyk mówił przede wszystkim o reformie struktur samorządowych oraz podziale administracyjnym państwa (projekt ustawy o samorządzie powiatowym i o samorządzie wojewódzkim), o zadaniach samorządów gmin oraz udziale w rozwiązywaniu problemów gmin przez Stowarzyszenie Gmin Małopolskich.

Samorządowcy wyrazili obawy, czy dotychczasowe zadania gmin nie zostaną przejęte przez powiaty. Pytano, kiedy ukażą się ustawy kompetencyjne, o finansowaniu gmin, powiatów oraz inne niezbędne akty prawne. Postulowano aby rząd podjął zdecydowane działanie przyspieszające reformę, gdyż zbyt długo zwleka się z podziałem administracyjnym, powodując zamęt w społeczeństwie. Dyskutanci stwierdzili, że takie zadania jak komuni-

kacja, geodezja, budownictwo, powinny być zadaniami gminnymi (do tej pory są to zadania zlecone z zakresu administracji rządowej w drodze porozumienia).

Skrytykowano politykę informacyjną rządu i Sejmiu Samorządowego Kieleckiego, która powinna być sprawniejsza i lepiej funkcjonować. Społeczeństwo jest niedoinformowane a materiały nie są przekazywane na bieżąco. Dlatego też obawy o gminę, po wprowadzeniu powiatów samorządowych, są uzasadnione.

Redakcja

Pomoc pieniężna z Państwowego Funduszu Kombatantów

Kombatanci, oraz niektóre osoby będące ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, oraz pozostałe po nich wdowy i wdowcy będący emerytami lub rencistami, mogą ubiegać się o pomoc pieniężną z Państwowego Funduszu Kombatantów. Pomoc pieniężna udzielana jest osobom znajdującym się w trudnych warunkach materialnych oraz w związku z zaistnieniem zdarzeń losowych jeżeli dochód na osobę w rodzinie nie przekracza:

- w przypadku osoby samotnej - 220% najniższej emerytury,
- w przypadku pozostałych osób - 150% najniższej emerytury,
- w przypadku konieczności zakupu sprzętu rehabilitacyjnego ułatwiającego życie osobie całkowicie niezdolnej do pracy i samodzielnej egzystencji - 300% najniższej emerytury,
- dla osób pobierających renty z tytułu inwalidztwa wojennego - 300% najniższej emerytury.

Aby uzyskać pomoc pieniężną należy zwrócić się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej właściwego dla miejsca zamieszkania. Wniosek powinien zawierać informację na jaki cel będzie przeznaczona pomoc. Do wniosku należy dołączyć:

1. Kserokopię zaświadczenia o przyznaniu uprawnień kombatantkich lub zaświadczenia o uprawnieniach wdowy lub wdowca pozostałego po kombatancie.

2. Kserokopię dokumentów stanowiących podstawę ustalenia stanu zdrowia, sytuacji rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej, a w szczególności:

- orzeczenie o inwalidztwie, o niezdolności do pracy lub niepełnosprawności,
- dowód wypłaty emerytury lub renty,
- nakaz płatniczy podatku rolnego oraz zaświadczenie z Urzędu Gminy o wielkości gospodarstwa rolnego w ha przeliczeniowych,
- zaświadczenie ze szkoły o kontynuowaniu nauki oraz otrzymaniu stypendium,
- zaświadczenie pracodawcy o wysokości wynagrodzenia za pracę,
- zaświadczenie rejonowego biura pracy o braku możliwości zatrudnienia, wysokości pobieranego zasiłku lub o braku uprawnień do zasiłku.

Pomoc pieniężna z Funduszu przyznawana jest w formie:

1. Pomocy doraźnej - jednorazowej: w przypadku trudnych warunków materialnych, w razie zaistniałych zdarzeń losowych, na częściowe pokrycie kosztów zakupu sprzętu rehabilitacyjnego i sprzętu pomocniczego, ułatwiającego pracę i życie,

(dokończenie na stronie 4)

2. Pomocy okresowej w szczególności na:

- uzupełnienie środków finansowych w przypadku długotrwałej choroby powodującej wzrost kosztów utrzymania, zakupu leków, środków opatrunkowych oraz dojazdów do zakładów opieki zdrowotnej na zabiegi medyczne i rehabilitacyjne,
- usługi pielęgnacyjne niezbędne ze względu na wiek i stan zdrowia,
- opłacenie leków dla ociemniałych żołnierzy - kombatantów, będących inwalidami wojennymi, którzy wykonują pracę zawodową lub społeczną.

Z wnioskiem o pomoc może zwrócić się osoba uprawniona, jej przedstawiciel ustawowy lub inna osoba za zgodą osoby upoważnionej.

Wiesława Niedziela
Kierownik GOPS

Rolnictwo w gminie.

Gmina Koszyce - jedna z najmniejszych obszarowo jednostek administracji terenowej województwa kieleckiego, położona jest najdalej od stolicy województwa - w odległości ponad 100 km. W skład gminy wchodzi 20 miejscowości. Powierzchnia administracyjna wynosi 67 km², liczba ludności wynosi 5901 osób. Powierzchnia użytków rolnych w gminie wynosi 5719 ha, lasów i gruntów leśnych jest 239 ha.

Podział na rodzaje użytków rolnych jest następujący:

- grunty orne - 4701 - 82,2%
- łąki - 937 - 16,4%
- pastwiska - 65 - 1,1%
- sady - 16 - 0,3%

Łączna ilość gospodarstw wynosi 1501, z czego tylko 20 gospodarstw posiada powierzchnię użytków rolnych przekraczającą 10 ha w tym 1 o pow. powyżej 100 ha.

Średnia powierzchnia gospodarstwa wynosi 4,2 ha i jest o 0,6 ha niższa od średniej wojewódzkiej.



Średnia pow. gospodarstwa w gminie wynosi 4,2 ha.

Zdecydowanie wyższy od średniej wojewódzkiej jest natomiast wskaźnik bonitacji gleb - wystarczy powiedzieć, że 73% gleb należy do klas I - III, przy czym dominującym typem gleby jest czarnoziem wytworzony na podłożu lessowym. Tak doskonała jakość gleb powoduje, że dobór gatunków i odmian roślin uprawnych charakteryzuje się wysokimi wymaganiami żyzności a potencjalna wysokość plonowania jest bardzo wysoka, chociaż osiągnięta tylko w części gospodarstw.

Dominujące uprawy w gminie to:

- tytoń około 460 ha
- pszenica około 1500 ha
- (w 1997 roku pozostało w uprawie tylko 700 ha na skutek wymarzenia i powodzi)
- jęczmień około 560 ha
- warzywa około 60 ha
- burak cukrowy około 60 ha
- ziemniaki około 480 ha

Wysokość plonów w 1997 r. za wyjątkiem buraka cukrowego i tytoniu - nie odzwierciedla średniego poziomu plonów z ostatnich 5 lat na skutek wymarzenia pszenicy ozimej i rzepaku zima 1996/1997 r. oraz klęski powodzi w lipcu 1997 roku.

W dniu 9 lipca ubiegłego roku rozpoczęła się największa od ponad 30 lat powódź na terenie gminy Koszyce. W skali kraju była to powódź rozmiarowo największa w ostatnim stuleciu, a niektórzy specjaliści określają ją powodzią tysiąclecia - szczególnie w dorzeczu górnej Odry.

W wyniku przekroczenia stanów alarmowych wód w Wiśle o ponad 4 m doszło do przerwania wałów przeciwpowodziowych nad Wisłą w Witowie - Dalanowie na długości około 50 m i nad Nidzią w Piotrowicach również na długości około 50 m.

Powodzią dotkniętych zostało 15 miejscowości tj. Piotrowice, Przemków, Siedliska, Malkowice, Sokołowice, Koszyce, Witów, Jaksice Morsko, Włostowice, Książnice Małe, a w mniejszym stopniu Biskupice, Modrzany, Książnice Wielkie, Zagaje.

Ogółem zalaniu bezpośredniemu przez wody rzek Wisły, Nidzi i Szreniawy uległo 877ha użytków rolnych, zabudowania w 33 gospodarstwach w Piotrowicach, Przemkowie, Witowie, Koszycach i Morsku - Wroczkowie, natomiast podsiąki w wałach przeciwpowodziowych i zastoiska w miejscach bezodpływowych spowodowały zalanie około 140 ha gruntów i na tych terenach woda najdłużej stała powodując 100% straty w uprawach.

Powódź zalała ponadto budynek hydroforni w Witowie, cały teren ujęcia wód w Witowie, przy czym na skutek przesiąków zalaniu uległy 3 szachty studni głębinowych, całkowitemu zalaniu uległa droga do oczyszczalni ścieków we Włostowicach oraz część urządzeń w ciągu technologicznego rurociągu /kolektora/ przy wejściu na teren oczyszczalni, sala gimnastyczna w Koszycach, remiza OSP w Koszycach, Stacja Wykupu Tytoniu, młyn prywatny w Piotrowicach, budynek Pogotowia Energetycznego w Koszycach, targowica i punkt sprzedaży węgla w Koszycach. W wyniku zalania studni głębinowych na ujęciu w Witowie przerwa w dostawie wody dla 5 miejscowości trwała 15 dni i w tym czasie dowożono wodę beczkownikami. Ponadto zalaniu uległo - będące w budowie - ujęcie wody dla wodociągu Zagaje, Modrzany, ponad 20 km dróg, w tym odcinek drogi krajowej nr 777 w Piotrowicach i Koszycach na dl około 7 km, drogi dojazdowe do oczyszczalni ścieków, hydroforni, do pól i łąk, w wyniku czego nastąpiły przełomy nawierzchni dróg, podmycia poboczy, a w niektórych przypadkach całkowita dewastacja.

Mimo bardzo dużych strat materialnych na szczęście nie doszło do wystąpienia ofiar śmiertelnych, jak również nikt nie doznał poważniejszych obrażeń w wyniku powodzi. Natomiast stra-

ty w inwentarzu żywym to 35 szt drobiu i 15 pni pszczelich. Ewakuowano łącznie 40 osób z miejsc zamieszkania na okres dłuższy niż 1 dobę oraz 35 osób i inwentarz na okres do 1 doby (w Witowie).

Pomocy w trakcie powodzi i usuwaniu jej skutków udzielały wszystkie jednostki OSP z terenu gminy (150 osób) oraz 2 jednostki OSP spoza gminy tj. OSP z Kociny i OSP z Zagorzyc, ponadto młodzież z terenu, funkcjonariusze Policji, 5 strażaków z Państwowej Straży Pożarnej w Kazimierzy Wielkiej, Ośrodek Pomocy Społecznej, pracownicy Urzędu Gminy oraz firmy transportowej Janusza Lewickiego.

W związku z bardzo dużym rozmiarem szkód w budynkach mieszkalnych w 10 gospodarstwach (5 Piotrowice, 3 Przemyków, 1 Koszyce, 1 Morsko - Wroczków) Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przyznał tym osobom zapomogi pieniężne po 3000 zł, następnym 11 gospodarstwom, gdzie wystąpiły mniejsze straty przydzielono zasiłki po ok. 820 zł jak również 3 zasiłki z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych w łącznej wysokości 2300 zł. Powodzianie otrzymali tzw. zasiłki celowe z tytułu strat powodziowych w kwocie 10000 zł.

Za pośrednictwem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Koszycach gospodarstwa poszkodowane otrzymały również pomoc w naturze w postaci odzieży, kocy, pościeli, kołder, ręczników, środków czystości i żywności.

Zasiłki specjalne okresowe otrzymało 11 osób po około 316 zł na kwartał. Jesienią przyznane zostały zasiłki na zakup opału na zimę.

Z tytułu zniszczenia upraw polowych i trwałych Komisja Społeczna powołana przez Zarząd Gminy ustaliła rozmiary szkód podlegających - na mocy ustawy sejmowej - wypłacie rekompensat pieniężnych lub w formie ziarna pszenicy w ilości 1 tony zboża z 1 ha. 309 rolników otrzymało odszkodowania w postaci zboża w ilości 397 ton, natomiast pozostałych 571 rolników w zamian za 480 ton przysługującego zboża otrzymało ekwiwalent pieniężny w łącznej wysokości 220.000,00 zł (za 1 tonę 460 zł).

Jesienią, a konkretnie we wrześniu ubiegłego roku Centrala Nasienna Oddział w Miechowie rozproszdziła wśród rolników poszkodowanych przez powódź 24 tony kwalifikowanego materiału siewnego przy dopłacie budżetu Państwa w wysokości 50% (standardowa wysokość dopłat wynosi 20% ceny).

Za pośrednictwem Caritasu parafia w Witowie rozproszdziła wśród rolników Witowa i Morska nieodpłatnie 5 ton materiału siewnego pszenicy.

Z istotną pomocą pospieszyły niektóre gminy z innych województw - i tak rolnicy Gminy Miedziana w województwie siedleckim podarowali powodzianom 145 q zboża za pośrednictwem Centrali Nasiennej w Busku Zdroju. Podobnie rolnicy Gminy Turubin w województwie zamojskim przekazali naszym rolnikom 122 q zbóż paszowych.

Do dnia 15 listopada 1997r. 158 gospodarstw objętych zostało umorzeniem podatku rolnego - suma umorzeń wynosiła w tym czasie 11.870,00 zł. Również KRUS po otrzymaniu wykazu osób poszkodowanych dokonał ulg w wymiarze składek ubezpieczenia rolniczego.

Inną formą pomocy - z której mogą skorzystać rolnicy - są preferencyjne kredyty z jakich mogą korzystać powodzianie po uprzednim zaopiniowaniu wniosków przez Wydział Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach.

Przeciętne plony głównych ziemiopłodów z 5 ostatnich lat przedstawiają się następująco:

4 zboża ----- 31,8q z ha

w tym pszenica ----- 34q z ha
ziemniak ----- 190q z ha
burak cukrowy ----- 390q z ha
tytoń ----- 40q z ha

i należą do najwyższych (poza ziemniakami) w skali województwa.

W pogłowiu zwierząt gospodarskich w ostatnich latach nastąpiły bardzo istotne zmiany. Dominującym kierunkiem produkcji zwierzęcej pozostała produkcja trzody, ale znacznie zmniejszyła się pogłowie bydła (o ponad 50%), koni o ponad 70% (pozostało ich zaledwie 370 sztuk) i praktycznie zlikwidowany został chów owiec. W chowie drobiu nastąpiły zmiany jakościowe: zmniejszyła się ilość drobiu ogólnoużytkowego a zwiększyła się ilość mięsnego (brojlery kurze i indykobrojlery).

Ilość trzody chlewnej osiągnęła poziom z lat 70 - tych - 8400 szt. co daje obsadę 146/100 ha użytków rolnych, w tym loch jest 2450 szt. co daje obsadę 42,9 szt/ha użytków rolnych i czołowe miejsce w województwie.

W 5 gospodarstwach odchowuje się równocześnie ponad 100 szt. trzody chlewnej, w 17 jest ponad 5 loch.

Równocześnie następują bardzo pozytywne zmiany w kojarzeniu trzody dla celów towarowych: coraz większa ilość rolników korzysta z usług inseminacji loch zamawiając nasienie ras mięsnych. Duży postęp notuje się w zakresie żywienia trzody - odejście od tradycyjnego modelu żywienia paszami objętościowymi soczystymi (burak pastewny, dynia, ziemniaki parowane) a przechodzenie na żywienie paszami sypkimi (instaluje się automaty do pasz sypkich i poidła). W konsekwencji mimo pozornego podrożenia żywienia następuje bardzo znaczne ograniczenie pracochłonności, co przy wzroście obsady ma decydujące znaczenie, skraca się okres tuczu, zwiększa się mięsność sztuk, a poprzez to uzyskuje się wyższe ceny w skupie i bardzo poprawia ekonomiczne efekty tuczu.

Aktualnie na terenie gminy działa 13 punktów kopulacyjnych utrzymujących knury ras białych (pbz i wbp) oraz 5 punktów inseminacyjnych z których 4 prowadzą inseminację trzody chlewnej. W roku 1997 nastąpił 70% wzrost inseminowanych loch w porównaniu do roku 1996.

Pogłowie bydła na terenie gminy nie jest zbyt wysokie - wynosi 2475 szt co daje 43 szt / 100 ha, (10 lat temu pogłowie krów było wyższe) w tym krów jest 1430 szt. Zdecydowana większość krów jest utrzymywana na cele samozaopatrzenia a towarowa produkcja mleka nie przekracza 500 l dziennie. Większe jest zainteresowanie chowem młodego bydła rzeźnego z krzyżówek towarowych (tj. z krów inseminowanych nasieniem buhajów ras mięsnych). Rok 1997 i początek 1998 r. przyniosły zdecydowany spadek cen żywca wołowego i trudności ze zbytem. Powód to eksponowanie w telewizji zagrożenia chorobą Jakoba - Croitzfelda popularnie zwaną chorobą szalonych krów i wprowadzenie do obrotu mięsa wołowego z importu z Europy zachodniej.

W stosunku do 1996r. spadek ceny żywca wołowego wyniósł ponad 6%, co przy inflacji rządu 14% daje realny spadek cen rządu 20%.

Należy również zasygnalizować pewne obawy o losy rolnictwa w gminie w kontekście przemian własnościowych zakładów przetwórstwa rolnego - czyli prywatyzacji z udziałem kapitału zagranicznego. W przypadku gminy Koszyce - najbardziej dotyczy to Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie S.A. oraz Cukrowni Łubna w Kazimierzy Wielkiej. Preferencje odmianowe a nawet konkretne wymogi ZPT zmiernają do wyeliminowania z uprawy tytoniu odmian papierosowych ciemnych na rzecz tytoni lekkich.

Te ostatnie niezbyt dobrze udają się na zasobnych glebach czarnoziemowych. Wielu plantatorów zastanawia się nad dalszym prowadzeniem upraw, jeśli w perspektywie wejścia do Unii Europejskiej zaistnieje zagrożenie importu lepszej jakości tytoni jasných z takich krajów jak Turcja, Cypr. Potwierdzeniem tej tezy są zapowiedzi likwidacji punktu skupu tytoniu w Koszycach.

Natomiast Cukrownia Lubna, w której ponad 50% udziałów ma akcjonariusz niemiecki - mimo zawartych porozumień ze związkiem plantatorów - zamierza prawdopodobnie przenieść cały przerób buraka do Ropczyc i Częstocic.

Nie są to jeszcze konkretne decyzje, ale obawy te nie są bezzasadne.

Oczywiście zbliżanie się do wejścia do UE musi przyspieszyć zmiany strukturalne naszego rolnictwa. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że gospodarstwo o areale użytków rolnych do 8 ha (za wyjątkiem gospodarstw nastawionych na produkcję warzyw lub owoców, ewentualnie tytoniu) nie będzie w stanie odnawiać parku maszynowego a więc nie będzie w stanie dłużej prowadzić działalności gospodarczej.

Jak przedstawia się techniczne uzbrojenie naszego rolnictwa? Wszystkie gospodarstwa (za wyjątkiem jednego) posiadają doprowadzoną sieć elektryczną, w 95% trójfazową. Wodę z wodociągów sieciowych ma 314 gospodarstw rolnych, co stanowi 20,9% ogólnej ilości gospodarstw. Procent zaopatrzenia w wodę ogółu gospodarstw domowych w gminie jest wyższy, ponieważ przyłączy wodociągowych jest 469 co stanowi 26,7% wszystkich gospodarstw domowych. Przy tym jest szansa, że następnych 140 gospodarstw otrzyma wodę jeszcze w 1998r.

Ponieważ Gmina Koszyce ma bardzo dobre gleby, a w pobliżu nie ma zakładów przemysłowych oddziałujących negatywnie na podstawowe elementy środowiska naturalnego (gleby, powietrze, wody) również dbałość o niepogarszanie czystości środowiska decydowała o budowie oczyszczalni ścieków o przepustowości 314 m³/dobę z możliwością rozbudowy do 450 m³/dobę. Aktualnie siecią kanalizacyjną zbiera się ścieki z czterech miejscowości przy czym dwie nie posiadają jeszcze sieci wodociągowej. Oczyszczalnia przyjmuje również ścieki dowożone z szamb z terenu całej gminy.

Ilość dróg gminnych i wojewódzkich przebiegających przez teren gminy jest wystarczająca w stosunku do potrzeb i ich długość wynosi: gminnych i dojazdowych - 45 km (w tym 25 km nieutwardzonych), wojewódzkich - 52 km. Przez teren gminy przebiega również droga krajowa nr 777 długości 17 km.

Stan dróg nie jest najlepszy - wiele remontów jest przesuwanych w czasie z uwagi na bardzo duże zaangażowanie finansowe gminy w budowę szkoły w Koszycach, budowę wodociągów Młodzany - Zagaje a wcześniej Sokołowice oraz rozbudowę sieci kanalizacyjnej. W najgorszym stanie są drogi dojazdowe do łąk - używane sporadycznie lecz mocno rozjeżdżone na skutek tego, że są podmokłe.

Ciągniki rolnicze posiada aktualnie 706 gospodarstw tj. 47% ogólnej ilości gospodarstw w gminie, w tym 60 gospodarstw dysponuje dwoma ciągnikami lub większą ilością. Większość posiada zestaw sprzętu w formie pługa, kultywatora z bronami, glebogryzarki. Na terenie gminy w gospodarstwach indywidualnych jest 46 kombajnów zbożowych, 11 kombajnów ziemniaczanych, 2 silosokobajny, 360 rozrzutników obornika, 430 kosiarek rotacyjnych, 194 koparki do ziemniaków, 384 sadzarki, 7 kombajnów buraczanych, 410 opryskiwaczy ciągnikowych, 72 przyczepy samobierające, 45 pras do siana i słomy, 42 agregaty uprawowe. Zakupy sprzętu w ostatnich latach są coraz rzadsze, a na maszyny specjalistyczne decydują się grupy producentów tego sa-

mego płodu rolnego (dotyczy to głównie kombajnów ziemniaczanych, buraczanych, siewników punktowych).

Zdecydowana większość rolników zdaje sobie sprawę, że przyszłość to gospodarstwo o powierzchni co najmniej 15 ha użytków rolnych. Są więc perspektywy, że za kilka, może kilkanaście lat pozostanie nie więcej niż 400 gospodarstw, które łatwiej wytworzą efektywnie działające grupy producenckie, nie poddające się dyktatowi cenowemu handlarzy, osiągające wydajność produkcji znacznie wyższą niż obecnie i potrafiące zmechanizować procesy produkcyjne w takim stopniu, że siła fizyczna nie będzie nieodzownym czynnikiem umożliwiającym prowadzenie gospodarstwa.

Najpotrzebniejszym, a ostatnio będącym w dużym deficycie środkiem produkcji rolnej jest woda. Kilkadziesiąt gospodarstw zmuszone jest nadal codziennie dowozić wodę do gospodarstwa. Dokończenie budowy wodociągu Młodzany - Zagaje pozwoli na likwidację najostrejszego i największego wymiarowo deficytu wody w rejonie gminy.

Nie mniej jednak docelowo budowa wodociągu NIDA 2000 jest sprawą konieczną nie tylko z uwagi na braki ilościowe wody, ale z uwagi na poprawę jakości wody dostarczanej do gospodarstw.

Innym elementem produkcji zupełnie niedocenianym - szczególnie w związku z małą ilością opadów na przełomie lat 80 i 90-tych były sprawy konserwacji i utrzymania szczegółowych urządzeń melioracyjnych.

Problem ten unaoczniał się z całą ostrością w ostatnich 3 latach - latach mokrych, gdzie stagnacja wody, tworzenie się enklaw bezodpływowych uniemożliwiało wręcz zbiór siana ale również i uprawę części gruntów ornych.

Urządzenia melioracyjne wybudowane zostały na terenie gminy w latach 1959 - 1962 i wymagają odbudowy, na co WZM i UW w Kielcach jak na razie nie posiada środków. Jednak jest to zadanie, którego nie da się uniknąć w przyszłości w trosce o przeciwdziałanie zabagnieniu trwałych użytków zielonych i części gruntów ornych, a samych rolników jak i gminy nie jest stać na wydatki tak wielkie.

W wyniku ostatniej powodzi zwiększyło się zainteresowanie rolników wapnowaniem - jako czynnikiem redukującym ujemny wpływ zatrucia gleb pewnymi szkodliwymi substancjami oraz jako czynnikiem zmniejszającym zakwaszenie i poprawiającym strukturę gleb. Rozsiano ponad 930 ton wapna magnezowego. Część rolników chciałaby stosować wapno tlenkowe, ale to z kosztami dowozu jest stosunkowo drogie (50 zł za tonę) i jak na razie rolnicy z niego rezygnują.

Poziom nawożenia mineralnego na terenie gminy jest bardzo zróżnicowany i waha się od całkowitego braku nawożenia czyli poziomu zerowego w gospodarstwach ekstensywnych do 250 - 300 kg NPK/ha w gospodarstwach warzywniczych. Kilka lat temu ciężkie odmiany tytoniu wymuszały wysoki poziom nawożenia, ze szczególnym naciskiem na nawożenie azotowe. Obecnie natomiast rolnicy dbający o efekty ekonomiczne swej działalności starają się odpowiednio bilansować dawki nawożenia - wiedzą bowiem, że plon zbóż rzędu 30q z ha nie przynosi zysku. Zysk może zapewnić plon zbóż ponad 50q z ha, przy buraku cukrowym - plon ponad 400q z ha, przy kukurydzy na ziarno - plon ponad 75q z ha.

Powstałe kilkunasto - a nawet kilkudziesięciohektarowe gospodarstwa rolne na terenie gminy stają się załączkiem nowoczesnego, zbliżonego do warunków UE gospodarowania - stosują nowoczesne zasady żywienia inwentarza, właściwe zasady agrotechniki w połączeniu z racjonalnym nawożeniem i stwierdzają, że w okresach dekonjunkury łatwiej przejść im przez ten okres

niż gospodarstwom tradycyjnym, a ponadto stać ich na racjonalną mechanizację dominującego profilu gospodarowania.

Urząd Gminy w Koszycach we współdziałaniu z W.O.D.R. w Modliszewicach pragnie zainspirować tworzenie się grup - zespołów producentów określonych płodów lub produktów rolnych. Opracowany przez Wydział Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach w lipcu ub. roku program modernizacji produkcji i zwiększenia mięsności żywca wieprzowego wychodzi naprzeciw tym potrzebom. Podobnie zainicjowany przez pana Dyr. Neugebauera program łączności komputerowej (za pomocą modemów łączących komputer z telefonem) może przyspieszyć szybkość wymiany informacji pomiędzy koordynatorem producentów a odbiorcą płodów rolnych. Istotną przeszkodą u nas, w korzystaniu z tej metody jest brak centrali automatycznej.

Podejmowane próby współdziałania z giełdami rolnymi przy aktualnym stanie łączności nie dały zadowalających rezultatów. Niemniej jednak kontynuowanie tych kierunków działań dla dobra rolników i rolnictwa jako gałęzi gospodarki narodowej jest konieczne - tym samym zadaniem inwestycyjnym, najpilniejszym po zakończeniu budowy szkoły i wodociągu Modrzany-Zagaje-Łąki Wielkie-Jaksice staje się automatyczna centrala telefoniczna.

Adam Andrzej Gąsior

Śmieciowy zawrót głowy

Zarząd Gminy w Koszycach jedno ze swych posiedzeń poświęcił sprawom dróg na terenie gminy, szczególnie ich utrzymaniu, wycinaniu krzewów, porządkowaniu poboczy i zaśmiecaniu rowów.

Śmieci - to niezwykle ważny, ciągle nierozwiązany do końca problem. Podjęta przez Radę Gminy w ubiegłym roku uchwała o utrzymaniu czystości i porządku nie jest realizowana. Ze strony Zarządu Gminy wysłane zostały do mieszkańców apele, zasady utrzymania czystości i porządku, podano też do publicznej wiadomości uchwałę. Odbyła się narada sołtysów, poświęcona szczególnie temu problemowi. Nadal jest jednak mały odzew ze strony mieszkańców. Ciągle zasypujemy śmieciami pobocza, rowy przydrożne, parki, zagajniki, wrzucamy do Wisły i Szreniawy najprzeróżniejsze rzeczy.

Wypalamy trawy niszcząc naturalne środowisko a przy okazji powodując zagrożenie pożarowe. Czyżbyśmy byli narodem bałaganiarzy nie lubiącym porządku? Czy tak trudno zapakować śmieci do worków, wrzucać do (a nie obok) kontenera lub wystawić w dzień, w którym jeździ śmieciarka tj. 25 każdego miesiąca? Czy opłaty są zbyt wygórowane - 0,25 zł od każdej osoby zamieszkującej w danej nieruchomości?

W różnych wsiach ten problem jest różnie postrzegany. Są mieszkańcy o wysokiej świadomości ekologicznej ale i są miejscowości w których zawarto niewiele umów albo wpływy są zerowe! Jeśli nie zostanie zawarta umowa na korzystanie z usług Gospodarstwa Pomocniczego w zakresie wywozu śmieci, każdy ma obowiązek udokumentować, który podmiot wykonuje te usługi i gdzie wywozi śmieci.

Gdzie zawarto najwięcej umów?

Włostowice - 98% (95 na 97 gospodarstw), Morsko - 91,7%(67 na 73 gospodarstwa), Zagaje - 85,7% (48 na 56g.), Witów - 80,2%(57 na 71 g.) Koszyce 76% (130 na 170g.).

Najmniej umów zawarto w Piotrowicach - na 68 gospodarstw tylko 8, tj. 11,7%, Przemyków - na 138 gospodarstw tylko 30, tj. 21,7%, Sokołowice i Dolany po 33%. Niewiele więcej Filipowice - 35,7% oraz Książnice Małe - 36,4%. Jaksice 40,9%, Modrzany i Rachwałowice po 41% umów, na dzień 1 kwietnia br. - Łapszów 52 umowy tj. 77,6%.

Wpływy z zawartych umów przedstawiają się następująco: Włostowice - 94,5%, Morsko - 88,2%, Zagaje 86,7%, Biskupice 80%, Koszyce 75%, Jankowice 74,5%, Siedliska 70,9%, Nie wpłacono w takich miejscowościach jak: Przemyków 0%, Łapszów - 0%, Dolany - 0%(prawdopodobnie inkasent z Gospodarstwa Pomocniczego przy UG nie dotarł), w Jaksicach 0,9% i Piotrowicach - 9,3%, Malkowice - 25,3%, Rachwałowice - 36,1%, Łapszów - 42% przewidywanych wpływów.

Ogółem na 1515 gospodarstw zawarto umowy z 850 gospodarstwami, co stanowi 56,1%. Wpłacono 3.0448,00 zł, na planowaną kwotę - 8.141,00 zł co stanowi 42,4% ogółu. Najpoważniejsze obawy wzbudza jednak to, że niektórzy radni nie respektują postanowień uchwały, którą sami podjęli. Są sołtysi, którzy nie chcą przyjmować zawiadomień w tej sprawie. Nawet jeden z dyrektorów szkoły nie podpisał umowy na odbiór śmieci (wszystkie dane - aktualne na dzień 5 marzec br.).

Pytanie więc, kto ma wychowywać dzieci od lat najmłodszych w poszanowaniu praw natury i porządku, kto w swojej miejscowości ma mobilizować mieszkańców do porządkowania posesji w sposób zorganizowany jeśli nie radny, nauczyciel, sołtys, nie my sami - to kto?

Inny problem - wylewanie nieczystości. Są miejscowości skanalizowane a mimo to nie wszyscy mieszkańcy podłączyli się do sieci kanalizacyjnej a nieczystości wylewa się wprost do rowów lub studzienek kanalizacyjnych.

Konieczne jest więc nasilenie kontroli i egzekucja ustaleń ustawy o czystości i porządku oraz uchwały Rady przez Komisję Ochrony Środowiska, pracowników Urzędu Gminy oraz funkcjonariuszy Policji. Tylko, czy potrzeba aż tak drastycznych środków egzekwujących porządek i czystość - jak kara grzywny lub aresztu?

Redakcja



Szum, obcy szum...!

Cudze wzorce i zapożyczenia - słownictwa, literackiego, nazewnictwa, stylu w architekturze, nazw dań barowych, terminologie muzyczne, nazwy zespołów - szczególnie disco polo itd. są czymś zwyczajnym w naszym zagonionym życiu.

Gorzej jest, gdy wprowadza się do kultury obce wzorce i zwyczaje bezkrytycznie, przeschecząc je na nasz rodzimy grunt, eliminując własne, będące tu od wieków, mające źródła w kulturze ludowej i miejskiej. Piękne są ich opisy, które zawiera literatura staropolska, a i inne epoki chętnie do nich wracały, często odkurzając i przywracając to, co było spychane na margines.

Bywały w naszej kulturze epoki zaśmiecające cudzym słownictwem nie tylko literaturę, ale i język potoczny. Wtrącany często w szyk zdania włoski i łacinę nazywano „makaronizmami”, wyśmiewano francuszczyznę w epoce Marysienki Sobieskiej i później, używaną szczególnie w kręgach artystycznych. Ruski i niemiecki w okresie zaborów - były rugowane przez trzeźwo myślących ludzi z kręgów patriotycznych, mających silne oparcie w kulturze ludowej, a ich głównym celem była obrona narodowych zwyczajów, języka i tożsamości.

Okres PRL-u to dalsza próba państwowego wszczepiania obcych postaci (kult Stalina), wzorów i świąt - słynne 100-lecie urodzin Lenina, tak uroczyście fetowane we wszystkich środowiskach masowego przekazu, świetnie spointowane kawaletem przekazywanym na ucho, ale i publicznie „Prasuję żelazkiem na polską duszę - elektrycznego boję się włączyć, bo będzie nadawać o wiecznie żywym w 100-lecie urodzin”.

Tragicznym i pokutującym w wielu środowiskach jest wszczepione nam radzieckie „Święto kobiet” - 8 marca. Akademia, kwiaty, koncerty, pączki, kawki, koniacki... i stada samców ten jeden raz w roku biegające za kwieciem wszelakim - to nic, że nieco zwiędłym, lekko używanym, ale przecież!

Po południu bywało, że zachwianym krokiem z siatami pełnymi zakupów dostojnie kroczyły pracujące - z wiechciami smętnych tulipanów, wśród których dumnie sterczą szefowsko-dyrektorskie róże - później bywały i storczyki. Panowie z przekrwionym okiem, po imprezach zakładowych, o zmroku - ciągną do domów z przepisowym goździkiem w folii. Nieśmiało czkając tułą do piersi swoje domowe kobiety - doceniając je chwilowo, często ten jeden jedyny raz w roku.

Wraz ze zmianą stroju odrzucono to, co sączyły się ze wschodu. „Be” został 22 lipca, 12 października, 7 listopada, no i 8 marca, choć kultywowany - wrósł - w wielu jeszcze kręgach. Szło nowe, tym razem z zachodu, z jarmarcznie nagłaśnianymi „Walentynkami”.

„Walentynki” - w „Misiu” i innej prasie, w radiu, w teatrze, kinie, zakładzie pracy, na ulicy, w restauracji i reklamie. Maskotka, serduszko, piernik, bezik, kwiatek - już nie goździk - srebrny drobiazg, brylancik - konieczny na prezent! Ma być tak, jak w New Yorku, Londynie, San Francisco!

Kupuj, obdarzaj, utwierdź, że kochasz. Szum. Obcy szum...! Rozumiem tych, co chcą zarobić na kwiatkach, ciastkach, perfumach itd. To przecież ich kolejne - nic to, że obce - żniwa. Lecz czemu milczą autorytety moralne, etnografowie, poloniści, artyści, świat kultury mieniący się być polskim? Gdzie oni są? Sprzedali swoją polskość, swoje poglądy, zwyczaje?

Kościół katolicki od zarania swych dziejów wchodząc na grunt polski - eliminując wierzenia słowiańskie - nie odrzucał wszystkiego, co według niego było pogańskie. Burzył gontyny, obalał

bożków, lecz zwyczaje i obyczaje świąteczne adoptował - zachowując je do naszych czasów, np. Dożynki to echo uroczystości dni Świątowida i Żyweny z tradycyjnymi wieńcami z kłosów i korowajami. Kolenda - wyraz ten i uczta - wieczerza są zabytkiem pogańskim czczonego niegdyś przez Słowian Kolady - Kolendy, przedstawiciela początku czasu, którego uroczystość obchodzono 24 grudnia. Zwyczaj dzielenia się jajkiem wielkanocnym to tradycja świąt Lubicza i Nii, a okres poświęcony im to „Gody” - słowo przetrwało do dziś. Święcono wtedy jadło przygotowane na uczty. Przy żłobku Nowonarodzonego Jezusa śpiewano w dalszym ciągu kolędy, zmieniając tylko z biegiem czasu tekst, po uczczeniu Zmartwychwstałego w świątyniach chrześcijańskich dzielono się jajkiem i jedzono potrawy, jak za czasów kultu Lubicza i Nii. Księża chrześcijańscy, kropiąc obfite zapasy ciast, mięsiwa i jaj i wymawiając słowo „Benedicte”, przejęli niejako te obiady pogańskie w poczet obrządków chrześcijańskich.

Dzisiaj zapomnieliśmy o:

- starostwianiskim święcie „Schadzki” obchodzonym na cześć bogini Lady, 25 maja. Było to święto młodości, wiosny, piękna, miłości, łączenia się w pary. Święto zabawy, swoistego rytuału miłości młodych ludzi.

- Sobótce zwanej Kupałą, a później Nocą Świętojańską.

To właśnie najbardziej bolesne, że to piękne święto, tak trwale zapisane w naszej narodowej tradycji i literaturze, pieśniach i piosenkach, zastępuje się czymś obcym.

Gdzie ten kwiat paproci, skarby miłości i inne cuda świętojańskiej nocy? Ostaly się chyba tylko w legendach i bajkach opowiadanych przez bożka Baja i w „Pieśni o Sobótce” Jana Kochanowskiego - chyba nie wypadła z zestawu lektur.

„Komum ja kwiateczki rwała,

A ten wianek gotowała?

Tobie, miły, nie innemu,

Któryś sam, mił, sercu memu.”

Ta Noc Świętojańska - to nasze słowiańskie święto miłości, z ogniskiem, wiankami na wodzie, spacerami, tańcami. Nie umiemy go kultywować i bronić. Francuzi mądrością swoich ministrów kultury uchwalają ustawy w obronie języka przed obcymi naleciałościami.

My głosem ogromnym prasy, radia, TV wprowadzamy i umacniamy to, co obce naszym tradycjom. Uczymy się mitologii greckiej, rzymskiej, zapominając, że istnieje piękna Mitologia Słowiańska.

Tym zaprzańcom narodowym chętnie strojącym się w cudzy fraczek, Sowizdrzał, jak niegdyś, powinien pokazać zwierciadło, „w którym każdy będzie wyglądał jak dziwacznie wyskubana sowa”, a nie mądry, rodzimy puchacz.

I niech Belin - piękniś złotowłosy, biały, jasny bożek z lutnią - nasz słowiański Apollo i Piewałice - słowiańskie muzy - grą na lutni, gęślach, pięknym śpiewem, uprzytomnią szczęśliwej, wesolej młodzieży, że nasze święto miłości i zakochanych to Kupała - Noc Świętojańska, a nie obce „Walentynki”.

Ciągle idziemy do Europy, ale czy ceną za ten przyspieszony marsz ma być zatracenie narodowej tożsamości i odciecie od rodzimych korzeni z przyjęciem obcych zwyczajów?

„O tempora...”

J. Dudziński

Ochotnicza Straż Pożarna



Komendant Główny
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Domaniewska 36/38
00-950 Warszawa

Warszawa, dn. 10 października 1997 r.

Decyzja Nr 15/47/KSRG

Działając na podstawie § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 grudnia 1994 r. w sprawie szczegółowych zasad, zakresu i trybu włączenia jednostek ochrony przeciwpożarowej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (Dz. U. Nr 140, poz. 800) oraz art. 104 KPA, po rozpatrzeniu wniosku Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach, w sprawie włączenia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Koszycach utrzymywanej przez Urząd Gminy w Koszycach do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego,

WŁĄ CZ AM

z dniem 10 października 1997 roku jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w KOSZYCACH, gmina Koszyce, do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

UZASADNIENIE

W dniu 4.04. 1996 r. Komendant Rejonowy Państwowej Straży Pożarnej w Kazimierzy Wielkiej zawarł porozumienie z Urzędem Gminy w Koszycach, reprezentowanym przez Wójta - Stanisława Rybaka z Ochotniczą Strażą Pożarną w Koszycach reprezentowaną przez Naczelnika OSP - Longina Jasielskiego, dotyczące włączenia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Koszycach do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.


Porozumienie określa prawa i obowiązki stron, związane z włączeniem jednostki do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, na które strony wyraziły zgodę.

Na podstawie podpisanego porozumienia, Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach dnia 24 kwietnia 1996 r., wystąpił z wnioskiem do Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej o włączenie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Koszycach do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

Ponieważ zostały spełnione warunki włączenia powyższej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, określone w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 grudnia 1994 r. w sprawie szczegółowych zasad, zakresu i trybu włączenia jednostek ochrony przeciwpożarowej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (Dz. U. Nr 140 poz. 800), stwierdzono jak na wstępie.

Pouczenie:

Zgodnie z art. 127 § 3 KPA decyzja niniejsza jest ostateczna w administracyjnym toku instancji i nie przysługuje od niej odwołanie. Jednakże strona w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, może zwrócić się do Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.


po. nadbryg. Ignacy ŚCIBIOREK

Dnia 21 marca 1998r. odbyło się Walne Zebranie Jednostki OSP w Koszycach, które miało szczególnie doniosły i uroczysty charakter ze względu na fakt włączenia jednostki OSP w Koszycach do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Jest to dużym wyróżnieniem i uznaniem dla gotowości bojowej i sprawności strażaków. Włączenie to nakłada jednocześnie nowe obowiązki.

Akty wręczenia decyzji o włączeniu jednostki do krajowego systemu dokonał Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej - brygadier Andrzej Siwior.

Gośćmi uroczystości byli: brygadier Marian Stoczkiewicz - Komendant Rejonowy Państwowej Straży Pożarnej z Kazimierzy Wielkiej, Kazimierz Żuchowicz - Wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych, Wójt Gminy Koszyce - Stanisław Rybak.

Prezes OSP Kazimierz Stępień oraz Naczelnik OSP Longin Jasielski w swoich sprawozdaniach podsumowali działalność jednostki w 1997r.

W okresie sprawozdawczym straż koszycka brała udział w 16 akcjach przy likwidacjach pożarów i innych zdarzeń. Czynnie uczestniczyła w akcji ratunkowej podczas lipcowej powodzi i likwidacji jej skutków. Jednostka brała udział w ćwiczeniach taktyczno - bojowych a także w gminnych i rejonowych zawodach sportowo - pożarniczych odnosząc duże sukcesy.

Staraniem członków OSP udało się reaktywować orkiestrę dętą, do której weszło wielu młodych strażaków. Zatrudniono kapelmistrza, zakupiono z własnych funduszy brakujące instrumenty i wyremontowano część istniejących.

Do pilnych zadań zaliczono wyremontowanie Remizy, która ucierpiała podczas powodzi, w szczególności remont wylewki betonowej w garażach i uszczelnienie kanału centralnego ogrzewania.

Redakcja



Fot. R. Stojek

Jednostka OSP w Koszycach.

Spotkanie Zarządów Gmin Koszyc i Szczurowej

1 kwietnia 1998 roku gościł w Koszycach Zarząd Gminy ze Szczurowej wraz z Przewodniczącym Rady Gminy. Było to już drugie spotkanie Zarządów, gdyż Zarząd Gminy w Koszycach przebywał w Szczurowej 24 lutego br.

Obie strony były zainteresowane osiągnięciami gmin w zakresie realizowanych zadań gospodarczych i inwestycyjnych. Okazało się, że sąsiednie gminy, które dzieli naturalna granica - Wisła - mają nie tylko inne uwarunkowania geograficzne i inną specyfikę rolnictwa ale i inne spojrzenie na realizację poszczególnych zadań.. Szczurowa może poszczycić się gazyfikacją i telefonizacją, Koszyce natomiast realizują Program 2000, tj. zadania w zakresie dalszej rozbudowy sieci wodno - kanalizacyjnej oraz budowę Szkoły Podstawowej w Koszycach. Na realizację czeka telefonizacja i gazyfikacja oraz modernizacja i remont dróg.

Szczurowa szeroko wspiera kulturę, sport i oświatę przeznaczając na ten cel 500 - 600 tys zł rocznie. Goście interesowali się sposobem realizacji przez samorząd koszycki zadań w zakresie rolnictwa, zdrowia, rozwoju małej przedsiębiorczości, działalnością OSP, problemem bezrobocia oraz zakresem działalności Gospodarstwa Pomocniczego przy Urzędzie Gminy w Koszycach a także tym, jak rozwiązano problem wywozu śmieci.

Zwiedzono teren budowanej Szkoły Podstawowej w Koszycach. Duże wrażenie na zwiedzających zrobił kompleks budynków, sala gimnastyczna oraz wykończenie niektórych pomieszczeń.



Fot. R. Stojek

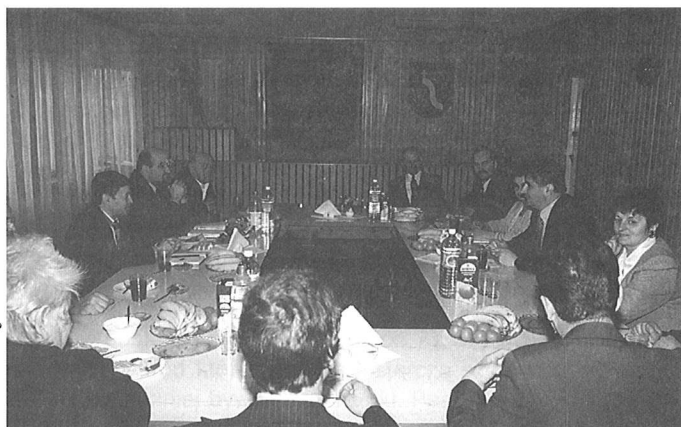
Wspólna fotografia przed Urzędem Gminy

Jednakże głównym tematem, który zbliżył obie gminy jest problem budowy mostu na Wiśle. Ponieważ jest to inwestycja przerażająca możliwości finansowe obu gmin, zainteresowano nią władze wojewódzkie i centralne, nie wiadomo tylko z jakim skutkiem.

Jak powiedział Wójt Gminy Szczurowa - sprawa mostu to aktywizacja społeczeństwa obu gmin. Przewodniczący Rady Gminy dodał, że most rozwiązałby problem komunikacji (autostrada), może zaowocowałoby to powstaniem nowego Związku Międzygminnego.

Obie strony odniosły pozytywne wrażenie ze spotkań, które mogą przynieść bezpośrednie, koleżeńskie kontakty, ściślejszą współpracę oraz wymianę doświadczeń. Wspólnymi siłami można osiągnąć więcej.

Redakcja



Fot. R. Stojek

Zarządy Gmin Szczurowej i Koszyc w czasie spotkania w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy.



Fot. R. Stojek

Zarządy przed rozpoczęciem zwiedzania szkoły.

Kacik poetycki

Roman Jan Giec

* * *

płynąłem
do ciebie
prądami tęsknot
napęczniony blaskiem
miłości
otwarłem oczy
ze snu
prawdziwego
dotykam cię
wzrokiem
napęcznionym
uśmiechem szczęścia
głosem ust
daję ci owoc z oczekiwania
bierzesz go
w dłonie
zbliżasz do swego serca
by udowodniło
teraz że go
tam od dawna
gorąco
pragnęło

* * *

księżycowy wieczór
pije zapach ogrodów
mrużąc oczy gwiazd
między mną a tobą
muzykują świerszcze
mą tęsknotą do ciebie

* * *

parę chwil
a tyle
tam poezji
słońca patrzącego
uczającej rozmowy
parę chwil
komuś dane
życie
płomień rozpalony
nowego spojrzenia
uczta słów
i śpiewu
smak uśmiechu
twarzy
splot dłoni
najczulszy
powrót z lat
tęsknoty
parę chwil
ma odpowiedź
zgody
też bywa
co
nieuniknione

* * * Heni (ze wspomnień)

Było tam
cicho odważnie
i słodko
bawiłeś się
ze mną
w zgadywanke
uniesień
częstowałeś dotykami
ust
moją twarz
i rozbudzone piersi
wrastałeś we
mnie
swobodą żartów
spełniałeś życzenia
mych próśb
rozpalonych szeptem
karmiłeś
doskonałością uczynków
u których zaistniała
powaga
i zrozumienie
naszej miłości

Jankowice, 1998r.

TAFELKI

C	Z					S	T			I	Ć
Ś	L					F	O			U	Ł
				Ł	O						
				Ś	C						
						G	O				
						M	Y				
A	N			Z	Y					N	O
S	Z			I	A					C	I

I	I	A	O	E	O	Ń	I
E	K	O	Z	E	R	Ś	M
Ś	C	R	A	A	P	A	C
I	D	Ś	C	R	M	E	N
T	O	Z	A	W	I	W	Y
W	A	N	A	L	A	I	E
C	J	W	O	A	S	M	I
I	D	N	I	U	B	N	O

Narysowane pod diagramem tafelki należy umieścić w górnym diagramie tak, aby czytając rzędami poziomymi odczytać rozwiązanie. Tafelków nie należy odwracać. Linie pogrubione dzielą poszczególne słowa rozwiązania. Osiem tafelków zostało już umieszczonych we właściwych miejscach.

Henryk Marzec

Rozwiązanie zadania należy przesłać w terminie do dnia 30.04.98r. na adres redakcji. Wśród prawidłowych odpowiedzi zostanie wylosowana nagroda w wysokości 30,00 zł.

Fundatorem nagrody jest Przedsiębiorstwo Budowlano - Usługowe „DORBUD”, wykonawca budynku Szkoły Podstawowej w Koszycach.

Za prawidłowe odgadnięcie hasła Labiryntu „Mru-ga poranna jutrzienka zwiastując narodziny pana” nagrodę w kwocie 20,00 zł wylosowała Karina Kisiel zam. w Koszycach ul. M. C. Skłodowskiej 20. Gratulujemy!

Przedsiębiorstwo Budowlano - Usługowe DORBUD jest firmą działającą na rynku inwestycyjnym od 1991r. Zajmuje się przede wszystkim realizacją usług budowlanych. Zatrudnia ok. 150 osób wykonując zadania na terenie całego kraju.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów firma uruchomiła Zakład Produkcji Ślusarki Aluminiowej oraz Zakład Stolarski, co znacznie ułatwia koordynację prac oraz skraca termin ich wykonania. DORBUD zajmuje się również handlem materiałami budowlanymi. Zastosowanie tych kilku form działalności oraz zasada aktywnego marketingu, spowodowała wzrost zainteresowania firmą, a świadczone przez nią usługi spotkały się z wysoką ceną i zaznaczyły swoją pozycję na rynku. Lokalizacja firmy, infrastruktura i zatrudnienie wykwalifikowanej kadry, pozwalają na szybką i terminową realizację określonych zadań, i udzielania stosownych gwarancji.

DORBUD

Przedsiębiorstwo Budowlano - Usługowe

25-618 Kielce, ul. Miła 73

tel. (041) 66- 49-11

Istnieje możliwość zamieszczania w naszej gazecie reklam i ogłoszeń w ramach dobrowolnie przekazywanych kwot, a także możliwość imiennego sponsorowania krzyżówek i różnego rodzaju konkursów. Kontakt osobisty lub telefoniczny w Urzędzie Gminy w Koszycach, p. 12, tel. 48 w. 12, 22. Wpłata - kasa UG, parter.

GAZETA KOSZYCKA: redaguje zespół Halina Łazarz, Ryszard Stojek, Zofia A. Sobczyk. Współpracują: Jan Dudziński, Urszula Kucharska, Marian Tomal, Henryk Marzec. Materiały i korespondencje przekazywać do Urzędu Gminy w Koszycach, ul. Nowa 14, p. 12, 16, tel. 48 w. 12. Autorom honorariów nie płacimy. Sygn. akt: INs-Rej-Pr 7/95 Sąd Wojewódzki w Kielcach. Egzemplarz bezpłatny. Skład: Ryszard Stojek, Druk: PPHU „M-8” s.c., Kraków, ul. Lubicz 31, tel. (0-12) 21-81-68.